

Eugeniusz S. Kruszewski

Instytut Polsko-Skandynawski i Pomorze

Acta Cassubiana 17, 213-225

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Eugeniusz S. Kruszewski
Kopenhaga

Instytut Polsko-Skandynawski i Pomorze

Niebawem minie 30. rocznica założenia Naukowego Instytutu Polsko-Skandynawskiego z siedzibą w Kopenhadze. W okresie zakładania Instytutu trwał w dalszym ciągu czas niepewności co do dalszego rozwoju społeczno-politycznych przemian, jakie zapoczątkowała w kraju „Solidarność” na przełomie lat 1979/80. Szczęśliwie, już w stosunkowo krótkim czasie okazało się, że będzie możliwe uwolnienie się narodu od sowieckiej kurateli i podległości. A to dla przymusowych emigrantów oznaczało nawiązywanie swobodnych kontaktów nie tylko z rodziną i przyjaciółmi, ale z ojczyzną w ogóle.

* * *

Myśl powołania nowej polskiej placówki naukowo-badawczej na terenie Skandynawii zrodził brak wolności w pojałtańskiej Polsce oraz przebywanie wielu pracowników naukowych na emigracji. Powojenna emigracja (po 1956 i 1968) doświadczała w PRL, jak wiara w materialistyczny pogląd na świat zastępowała dawny porządek, a niewyznającym tej nowej „nauki” w znacznym stopniu ograniczała lub uniemożliwiała pracę naukową. Budowano jedynie „słuszny” laicki i areligijny system wychowania. Wśród części pracowników nauki i intelektualistów zarysował się też upadek profesjonalnej etyki. Stopniowa sowietyzacja Polski stawała się faktem i była w swej istocie niszczeniem tkanki treści kultury i stylu nauki.

To był czas, gdy odpowiedzialność nauki polskiej wobec historii mierzyła się na płaszczyźnie odwagi cywilnej, za którą skazywano na zakaz wykładów akademickich i publikacji, zesłania, a nawet więzienia, ale w wielu wypadkach myśl, wola i uczucia – pozostały wolne. Jaką to przybierało skalę, odkrywa się obecnie powoli w ponownie wolnym państwie od 1990 r.

Polacy przybywający z kraju na Zachód, w tym do krajów skandynawskich, z akademickim wykształceniem humanistycznym, tylko wyjątkowo mogli liczyć

na zatrudnienie, zgodnie ze swoim przygotowaniem zawodowym. Wówczas trudno też było przewidzieć, kiedy naród odzyska swą suwerenność.

Z drugiej strony, najbardziej patriotyczna część nowej emigracji chciała w sposób zorganizowany włączyć się do polskiego państwa na uchodźstwie z jej centrum w Londynie. Chciała wesprzeć jej polityczną walkę o wolność narodu, oraz zachowanie i wzbogacanie wolnej nauki i kultury polskiej.

W Skandynawii była poza tym żywa pamięć o badaniach naukowych w XIX i na początku XX stulecia prowadzonych przez Polaków, emigrantów popowstańniowych, przebywających w Skandynawii (Henryk Bukowski, Ludwik Kubala i inni), jak i z zaboru pruskiego – Kazimierza Jarochońskiego, czy z okresu odrodzonej Polski – Leona Koczego i Gerarda Labudy z Uniwersytetu Poznańskiego, oraz Józefa Jasnowskiego i Stanisława Sawickiego z Uniwersytetu Warszawskiego i innych¹. Poczutowano się również w łączności z Polskim Uniwersytetem na Obczyźnie z siedzibą w Londynie do służebnej powinności².

Powołanie Instytutu Polsko-Skandynawskiego podjął się krąg emigrantów wojennych i tych po 1968 r., a wypływało to z ich gorącego patriotyzmu i miłości do Macierzy, a także z wdzięczności dla kraju osiedlenia. Idea kielkowała już w 1970 r. u schyłku działalności Polskiego Instytutu Źródłowego (Historycznego) w Lund (Szwecja), którym kierował dr Zygmunt Łakociński i ta myśl rozwinęła się w kolejnych latach³.

Pod wpływem Kongresu Kultury Polskiej na Obczyźnie w 1970 r. w Londynie powstała w następnym roku w Kopenhadze Pracownia Naukowo-Badawcza, związana od 1973 r. z Polskim Uniwersytetem na Obczyźnie w Londynie. Inspiracje do pracy czerpaliśmy także od duńskich przyjaciół, m.in. od Ingeborg von Stemann (1889–1973), lektora języków skandynawskich na Uniwersytecie Poznańskim (1921–25) i Uniwersytecie Warszawskim (1925–26), propagatora kultury i tłumacza klasycznej literatury polskiej⁴.

Celem tej inicjatywy było wzajemne przybliżanie dziejów i kultury Polski oraz krajów północnej Europy, co prawda o różnych politycznych doświadczeniach dziejowych, ale wyrosłych na chrześcijańskim kamieniu węgielnym. Warto wspomnieć, że z inspiracji wspomnianej kopenhaskiej Pracowni Naukowej zor-

¹ E.S. Kruszewski, *Duńscy przyjaciele sprawy polskiej*, Kopenhaga 2006, s. 154, il.; S. Helsztyński, *Stanisław Sawicki*, „Pamiętnik Literacki”, Warszawa 1946, z. 3/4, s. 369-374; Z. Ciesielski, *Pionier skandynawistyki*, „Dziennik Bałtycki”, 24.11.1992, nr 276; B. Piotrowski, *W służbie nauki i narodu: Instytut Bałtycki w latach 1925-1939*, Poznań 1991, s. 314.

² M. Sas-Skowroński, *Vivat Academia*, [w:] *Jubileusz 50-lecia PUNO*, Londyn 1989, s. 10-15, il.; M. Paszkiewicz, *O Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie*, „Pamiętnik Literacki”, t. XXVII, Londyn, Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie, 2002, s. 46-55.

³ E.S. Kruszewski, *Polski Instytut Źródłowy w Lund 1939-1972*, Londyn 2001, s. 153, il.

⁴ Tenże, *Første danske lektor ved Poznań Universitet*. I: *Folia Scandinavica Posnaniensia* vol. 10, 2009, s. 37-46.

ganizowano Sympozjum Kultury Wolnych Polaków, celem uczczenia 500-lecia Mikołaja Kopernika⁵.

Powstałe w tym czasie archiwum i biblioteka stwarzała ramy do poszerzenia działalności z tym jednak, że wówczas brak było na miejscu odpowiedniej kadry naukowej oraz własnej podstawy finansowej.

Na początku 1980 r. dojrzewała myśl utworzenia fundacji, mającej na celu finansowanie badań naukowych dotyczących historycznych i kulturalnych związków Polski i krajów skandynawskich. Tymczasem stan wojenny w PRL odsunął w czasie realizację tego pomysłu, gdyż polskie środowisko było silnie zaangażowane, często z wydatną pomocą Skandynawów, przy organizowaniu pomocy dla rodaków w Kraju.

Dopiero postanowienie osiadłego od czasów wojny w Sztokholmie inż. Tadeusza Głowackiego o powołaniu fundacji, stworzyło realną możliwość utworzenia Instytutu. Decyzje podjęte w dniu 29 lipca 1985 r., w czasie pobytu inicjatorów na pograniczu szwedzko-norweskim poza kręgiem polarnym, stworzyły możliwość utworzenia Instytutu.

Decyzja obejmowała zespolenie wysiłków dotychczasowej działalności Pracowni Naukowej wraz z archiwum i biblioteką oraz redakcji pisma „Kronika poświęcona sprawom polskim” (1971) w Kopenhadze i Wydawnictwa „Kronika” w Sztokholmie (1973), co w sumie dało podstawy do utworzenia placówki naukowo-badawczej.

Jeszcze w tym samym roku, postanowienia zostały urzeczywistnione przez urzędowe zarejestrowanie fundacji u władz duńskich i złożenie nienaruszalnego kapitału w duńskim banku, uprawnionym do gromadzenia kapitału instytucji użyteczności publicznej w Danii.

W wyniku tych działań powstała fundacja i instytut naukowo-badawczy pod nazwą Instytut Polsko-Skandynawski. Instytut jako placówka naukowo-badawcza w zakresie stosunków Polski z krajami skandynawskimi został powołany przez Radę Powierników Fundacji w dniu podpisania statutu Fundacji, to jest 3 października 1985 r. w Kopenhadze. Oficjalna inauguracja z udziałem przedstawicieli polskich organizacji niepodległościowych odbyła się 10 listopada 1985 r., połączona z uroczystością Święta Niepodległości Polski, zorganizowaną przez polskie organizacje niepodległościowe w Kopenhadze.

* * *

Rada Powierników Fundacji miała od początku decydujący wpływ na organizację i finansowanie działalności Instytutu i częściowo na sprawy organizacyjne, a praca przebiegała w dwóch ośrodkach – Kopenhadze i Sztokholmie. Instytutem

⁵ Tenże, *Obchody 500-lecia Mikołaja Kopernika w Danii*, „Zeszyty Naukowe”, seria trzecia, nr 2, Londyn, Polski Uniwersytet na Obczyźnie, 2014, s. 27-37.

kierował mianowany przez Radę Powierników Fundacji dyrektor, który był jednocześnie członkiem kierownictwa Fundacji i tak było do 2006 r. Po przyjęciu statutu 23 lipca 2006 r. instytut pracuje jako towarzystwo naukowe z wybieranym przez członków zarządem. Rada Powierników Fundacji nie ma bezpośredniego wpływu na wybór członków do zarządu oraz pracę Instytutu. Zasadniczym jej zadaniem jest dbanie o środki finansowe na działalność naukową Instytutu.

Założycielem instytutu naukowo-badawczego był autor niniejszego opracowania, którego Rada Fundacji wyłoniła spośród swego grona i mianowała dyrektorem. Z kolei dyrektor powołał kierownictwo Instytutu, a następnie Radę Naukową, złożoną z zaproszonych do współpracy pracowników naukowych z różnych ośrodków akademickich. Trzeba wspomnieć, że początkowo były to trzy osoby, które nową placówkę naukową tworzyły, zapraszając osoby z zewnątrz, tak polskich, jak i zagranicznych naukowców. Warunkiem dla obcokrajowców było, prócz pracy naukowej – znajomość języka polskiego, natomiast Polacy winni znać jeden z języków skandynawskich. W praktyce kryterium językowe w stosunku do obcokrajowców okazało się bardzo trudne do spełnienia. W owym czasie założyciele pragnęli poza tym, by do współpracy włączyli się inni pracownicy nauki, którzy wykazywali rzeczywistą propolską postawę.

Pojałtańska Polska była postrzegana przez pryzmat geopolityki, czyli podział świata na wolny i demokratyczny Zachód oraz zniewolony komunistyczny wschód, do którego zaliczano PRL. Jeśli chodzi o intelektualistów, w tym pracowników nauki w zachodniej Europie, to wielu było mniej lub bardziej pod wpływem komunistycznej propagandy. Powodowało to niemałe trudności w znalezieniu odpowiednich współpracowników w krajach skandynawskich o krytycznym spojrzeniu na współczesny świat, obiektywnych poglądach w badaniach naukowych, a jednocześnie przyjaćiół niepodległej Polski.

Trzeba podkreślić, że praca w Instytucie była oparta na wolontariacie zarówno pracowników naukowych, jak i administracji. Ich idealizm i głęboki patriotyzm był motorem działalności zawodowej i społecznej, tudzież wiarę w odzyskanie wolności przez Polskę. Dla członków najważniejszą sprawą było zadokumentowanie żywotności wolnej nauki polskiej w ramach polskiego państwa na uchodźstwie oraz okazywanie solidarności z niezależnymi uczonymi w Kraju pod dominacją sowiecką.

Kierownictwu zależało na tym, by działalność Instytutu była oparta na międzynarodowej, tradycyjnej współpracy naukowej, a zarazem odzwierciedlała postępującą integrację między państwami w Europie z zachowaniem języków narodowych. Specyfiką członkostwa Instytutu jest właśnie posługiwanie się dwoma językami: polskim i jednym z języków skandynawskich, zamiast dzisiejszą lingua franca – angielskim.

* * *

Jak już wspomnieliśmy wcześniej, członkami mogą zostać pracownicy naukowcy bez względu na narodowość i obywatelstwo, zajmujący się zawodowo problematyką Polski i krajów regionu bałtyckiego, zwłaszcza Skandynawii, oraz posiadający znajomość języka polskiego i jednego z języków skandynawskich.

Członkami i współpracownikami są pracownicy naukowcy z różnych ośrodków akademickich, złączonych ideą wzbogacenia wiedzy o związkach Polski z północnymi sąsiadami. Ważną rolę w pracach naukowo-badawczych odgrywali współpracownicy, którzy też zazwyczaj reprezentowali Instytut na konferencjach i sympozjach naukowych organizowanych przez uniwersytety w krajach skandynawskich i w Polsce oraz w krajach zachodniej Europy. Do nich należeli: Emil J.W. Ashøj (Duńczyk), Bjørn Bratbak (Norweg), Zenon Ciesielski (Gdańsk), Sven Ekdahl (Szwed), Paweł Jaworski (Wrocław), Eugeniusz S. Kruszewski (Kopenhaga) i Elżbieta Later-Chodyłowa (Poznań).

Statut przewiduje 15 członków zwyczajnych i 10 korespondentów. Wyboru członków i współpracowników do 2005 r. dokonywała Rada Naukowa. Według nowego statutu z 2006 r. wyboru dokonuje zarząd, podobnie jak poprzednio na podstawie wniosku dwóch członków zwyczajnych, względnie korespondentów. Wybór jest w zasadzie dożywotni, uważa się go za wyróżnienie i jest uznaniem dla dorobku naukowego.

W obecnym składzie członków Instytutu, trzech to członkowie Polskiej Akademii Umiejętności, trzech Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie, jeden Francuskiej Akademii Nauk i jeden Litewskiej Akademii Nauk.

W chwili rozpoczynania działalności najważniejszą sprawą było pozyskanie odpowiednich współpracowników naukowo-badawczych. W związku z tym pierwszym i najważniejszym zespołem czy kategorią byli polscy współpracownicy, do których z czasem dołączali zagraniczni współpracownicy i korespondenci. Przed 1990 r. specjalizacja naukowa i postawa ideowa oraz stosunek do niepodległej Polski odgrywały decydującą rolę, natomiast kryterium językowe nie zawsze było ściśle przestrzegane. Dodać jednak trzeba, że większość obcokrajowców posiadała bierną znajomość języka polskiego.

Stan osobowy w pierwszych latach działalności Instytutu ilustrują poniższe dane:

Polacy: zamieszkali zagranicą 19 – (37 proc.), z kraju – 20 (38 proc.); Duńczycy – 6 (11,5 proc.); Norwegowie – 2 (3 proc.); Szwedzi – 3 (5 proc.); Islandczycy – 1; Estończycy – 1, łącznie 52 członków i współpracowników.

Jeśli porównamy proporcję Polaków do obcokrajowców, to ma się ona, jak 75 proc. do 25 proc. na korzyść polskich członków Instytutu, z tym jednak, że 37 proc. mieszkało za granicą, a obecnie stanowią oni tylko 16 proc. Warto także

zwrócić uwagę, że polscy członkowie pochodzili głównie z gdańskiego środowiska uczonych, którym towarzyszyli poznańscy i toruńscy pracownicy nauki.

Aktualny stan członków na 30 czerwca 2015 r.: Polacy zamieszkali za granicą – 3 (16 proc.) i z kraju – 15 (84 proc.), natomiast członków zagranicznych jest 9 (Dania 3, Norwegia 1, Szwecja 3 i Estonia 1), co stanowi 33 proc. ogółu członków.

Kierownictwo od założenia zabiega o większą ilość skandynawskich członków, ale kryterium językowe w powiązaniu z pracą naukową jest niezwykle wymagające. Jest to niewątpliwie związane z nauczaniem języka i kultury polskiej na uczelniach krajów skandynawskich, które obecnie istnieje w szczątkowym stanie, głównie ze względu na malejące zainteresowanie studentów.

Po kilku latach, gdy grono współpracowników naukowych oraz możliwości ich zaangażowania się na rzecz Instytutu się ustabilizowało, dokonano merytorycznych zmian tak, by odzwierciedlały realny wkład na rzecz Instytutu. W związku z tym Uchwałą Rady Naukowej z 2 kwietnia 1993 r. dokonano nowego podziału członków – na członków zwyczajnych i korespondentów, którzy tylko dorywczo mogli poświęcić swój czas Instytutowi, oraz współpracowników naukowo-badawczych, bezpośrednio zaangażowanych na rzecz Instytutu. Poza tym dyrekcja angażowała na zasadzie wolontariatu pomoc administracyjno-techniczną i była wspomagana przez grono członków wspierających.

W okresie bez mała 30 lat członkami Instytutu było ogółem 55 osób. W ciągu pierwszych sześciu lat było 20 członków, w tym 6 obcokrajowców, 12 Polaków mieszkających za granicą i 2 z Kraju. W następnych latach proporcje te powoli się zmieniały, a to z dwóch powodów – brak kandydatów z krajów skandynawskich ze względu na wspomniane kryterium językowe oraz otwarcie się na kraj. Naturalnie z punktu widzenia celów statutowych pożądany byłby większy udział Skandynawów w pracach Instytutu, ale na to Instytut nie ma wpływu.

Na początku przemian ustrojowych w Polsce środowisko akademickie w kraju podejmowało pewne kroki, które miały na celu zdystansowanie się od tragicznych wydarzeń, jakie miały miejsce m.in. w marcu 1968 r. Dotyczyło to osób, które musiały opuścić PRL w wyniku nagonki antysemickiej, a dotyczyły m.in. naszych członków, którzy byli długoletnimi pracownikami naukowymi lubelskiego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (prof. J. Parnas) i Politechniki Warszawskiej (prof. J. Hurwic). Dokumenty w tej sprawie zamieszczaliśmy w naszym Roczniku⁶.

⁶ Uchwała Nr 000-7/7/91 Senatu akademickiego UMCS w Lublinie z 27 marca 1991 r. (dot. prof. J. Parnasa), VI „Rocznik IPS”, 1990/1991, Kopenhaga 1991, s. 99; Uchwała nr 66 Senatu Politechniki Warszawskiej z 8 XI 1989 r. w sprawie wydarzeń marcowych 1968 r. w Politechnice Warszawskiej oraz list rektora do prof. J. Hurwica z 7 lutego 1990 r., VII „Rocznik IPS”, 1991/1992, Kopenhaga 1992, s. 73-76.

* * *

Zgodnie z założeniami Instytutu prace współpracowników koncentrowały się na zagadnieniach stosunków Polski z krajami nordyckimi, tak w aspekcie historycznym, jak i współczesnym. W ideologicznie podzielonym wówczas świecie uważano, że równie ważnym obowiązkiem spoczywającym na polskich pracownikach naukowych było prostowanie fałszerstw związanych z dziejami Polski, zwłaszcza w czasie, gdy kraj nie był suwerenny. W przeszłości często nasi członkowie zabierali głos m.in. w takich sprawach, jak: rodowód i legitymizacja narzuconej władzy komunistycznej w pojałtańskiej Polsce, dorobek II Rzeczypospolitej i problem mniejszości narodowych, Zbrodnia Katyńska, Polskie Państwo Podziemne, Powstanie Warszawskie, czy w sprawie „troski” władz PRL o cmentarze poległych m.in. w Narwiku i Oslo.

Natomiast na program naukowo-badawczy Instytutu złożyły się propozycje i zainteresowania współpracowników i uzgodnionych z dyrekcją tematów.

Jednym z pierwszych przyjętym przez zespół do realizacji zadań było rozposzechnienie wyboru referatów wygłoszonych na Kongresie Kultury Polskiej w Londynie we wrześniu 1985 r. w przekładzie na język szwedzki⁷. Ważnym było także zebranie materiałów i ich wydanie w związku z setną rocznicą urodzin duńskiego uczonego Nielsa Bohra (1885), stu dwudziestą rocznicą urodzin Marii Skłodowskiej-Curie (1867) oraz sześćdziesiątą rocznicą jej pobytu w Kopenhadze, która przypadła w 1986 r. Opracowanie i redakcję publikacji przyjęli na siebie profesorowie: Józef Hurwic i Józef Parnas. Książka została wydana w języku angielskim i francuskim przez Tadeusza Głowackiego. Na jej treść złożyły się artykuły: Pierre Curie i Marii Skłodowskiej-Curie – przemówienia po otrzymaniu Nagrody Nobla w 1905 i 1911 r., trzy artykuły J. Hurwica (*Marie Skłodowska-Curie a l'occasion du 120me anniversaire de sa naissance; Niels Bohr; Relations amicales entre Niels Bohr et les epoux Irene et Frederic Joliot-Curie, d'apres leur correspondance*), artykuł Józefa i Zofii Parnasów (*Personal remembers and some interpretation of the letters between the Founders of Atomic Physics*) oraz artykuł E.S. Kruszewskiego (*Madame Curie in Copenhagen*). Książka jest bogato ilustrowana unikalnymi fotografiami bohaterów tej publikacji⁸.

To są przykłady, jak zespół współpracowników na samym początku widział swoje zadania, mające na celu wzbogacanie wiedzy o naszych stosunkach z krajami skandynawskimi. Dodać należy, że ta ostatnia publikacja wzbudziła pewne zainteresowanie w kręgach specjalistów zarówno w Skandynawii, w USA, jak i w Polsce.

⁷ *Aktuella händelser i Folkerepublikken Polen. Kongressen för polsk kultur i utlandet* (1985), red. Tadeusz Głowacki, Köpenhamn 1986, ss. 90.

⁸ *Maria Skłodowska-Curie and Niels Bohr*, Copenhagen, Polish-Scandinavian Research Institute, 1990, ss. 166, il.

Kolejne publikacje współpracowników, zarówno wydane przez Instytut, jak i drukowane w różnych periodykach, zawierają liczne wątki także dotyczące Pomorza i Kaszub. Znajdujemy je w bibliografiach takich autorów, jak: Bjørn Bratbak, Zenon Ciesielski, Bolesław Hajduk, Paweł Jaworski, Eugeniusz S. Kruszewski, Elżbieta Later-Chodyłowa oraz Olgierd Czarliński i Jørgen L.F. Mogensen. Dla przybliżenia podajemy ich wybór.

B. Bratbak, historyk wojskowy, opublikował szereg prac o stosunkach Norwegii i Polski, zwłaszcza dziejów nowoczesnych i drugiej wojny światowej, m.in. o wspólnocie dziejów w czasie drugiej wojny światowej na lądzie i na morzu, w tym o zatonięciu statku M/S Chrobry i okrętach polskiej marynarki wojennej na wodach terytorialnych Norwegii⁹.

Jedną z najważniejszych prac podjął profesor **Z. Ciesielski**, mianowicie opracowanie „Dziejów kultury skandynawskiej”, które obejmuje wszystkie kraje skandynawskie łącznie z Wyspami Owczymi i Grenlandią oraz Laponię. Autor pracował nad tym zagadnieniem od 1991 r. w Kopenhadze, jako stypendysta Instytutu, oraz w Gdańsku. Dzieło jest ukończone i obejmuje ponad 1300 stron (wydruk komputerowy), ale z uwagi na trudności finansowe w wydaniu tego dzieła, na razie pozostaje ono niedostępne dla zainteresowanych. Wcześniej opublikował m.in. *Rozwój skandynawistyki w Polsce*, z wyróżnieniem ośrodka w Gdańsku¹⁰.

O. Czarliński, prawnik, historyk, dyplomata, ze szczególnym zainteresowaniem stosunków Polski z Rosją i Niemcami. Opublikował m.in. esej o przyczynach upadku Rzeczypospolitej szlacheckiej, w której upomina się o na nowo przemyślaną syntezę historyków polskich. Wydał w swoim przekładzie i z przypisami ważną pracę włoskiego historyka Mario Toscano o hitlerowskich fałszerstwach w dokumentach dyplomatycznych o przyczynach drugiej wojny światowej¹¹.

Spośród prac **E. Denkiewicz-Szczepaniak** na uwagę zasługują rozprawy na temat Polaków z Pomorza, którzy w ramach niemieckiej organizacji TODT pracowali w Norwegii i Finlandii w latach 1941–1945 oraz o Duńczykach więzionych w niemieckim obozie koncentracyjnym Stutthof¹².

⁹ Bjørn Bratbak, *Polen-Norge, felleskap på havet. Om senkningen av M/S Chrobry og andre polske skib i norske farvann*, [w:] *Norsk Sjøfartsmuseum årsberetning*, 1997, s. 155-216.

¹⁰ Z. Ciesielski, *Rozwój skandynawistyki w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem ośrodka gdańskiego*, XI „Rocznik IPS”, 1995/1996, Kopenhaga 1996, s. 5-31.

¹¹ O. Czarliński, *W szponach czarnych orłów*, London 1989, s. 78; M. Toscano, *Plamy w niemieckiej Białej Księdze. O przyczynach wybuchu drugiej wojny światowej*, przekład i przypisy O. Czarliński, V „Rocznik IPS”, 1989/1990, Kopenhaga 1991, s. 14-37.

¹² E. Denkiewicz-Szczepaniak, *Polakkerne fra Reichsgau Danzig-Westpreussen i Organisasjonen TODT i Norge og Finland i aarene 1941-1945*, VII „Rocznik IPS”, 1991/1992, Kopenhaga 1992, s. 14-38; *Duńczycy w obozie koncentracyjnym Stutthof*, XV „Rocznik IPS”, 1999/2000, Kopenhaga 2000, s. 33-49.

T. Głowacki w pięćdziesiątą rocznicę walk obronnych we wrześniu 1939 r. podzielił się osobistymi przeżyciami, jakie były jego udziałem w sztabie admirała Józefa Unruga na Helu¹³.

B. Hajduk, specjalista historii gospodarczej Wolnego Miasta Gdańska oraz polsko-duńskich stosunków gospodarczych odrodzonej Polski, prowadził kilkakrotnie (1996, 1997, 2001, 2002, 2008) badania archiwalne w Kopenhadze. Część tych badań odnosi się do żeglugi, portów, przemysłu okrętowego, rybolóstwa i handlu oraz udziału duńskiego koncernu Højgaard & Schultz w budowie i odbudowie portu w Gdyni.

J. Jasnowski w swoich pracach często porusza wątki pomorsko-bałtyckie, zwłaszcza w kontekście obserwacji zagranicznych podróżników po Rzeczypospolitej szlacheckiej oraz Żydów¹⁴.

P. Jaworski w swoich rozprawach i artykułach porusza sprawy związane z Morzem Bałtyckim z polskiej perspektywy po zakończeniu drugiej wojny światowej oraz z opozycją demokratyczną i „Solidarnością” w PRL widzianą przez Szwedów¹⁵.

E.S. Kruszewski prowadził badania naukowe nad dziejami polskiej emigracji do krajów skandynawskich, związków Polski i Skandynawii od reformacji luteranckiej do XIX w., oraz historii stosunków międzynarodowych środkowej Europy. Wyniki badań zostały opublikowane w publikacjach książkowych takich, jak: *Akcja Kontynentalna w Skandynawii 1940–1945*, w której znaczącą rolę odegrał Bolesław Rediger, rodem z Torunia; *Duńska kandydatura do tronu polskiego w 1674*, gdzie historiograf Joachim Pastorius działający w Gdańsku i na Warmii, odegrał ważną rolę w pertraktacjach między dworem duńskim a stanami w Polsce¹⁶, *Ks. Edward Ortved i jego podróże do Polski w latach 1894–1905*, w tym także bogaty w przeżycia i wrażenia jego pobyt na Pomorzu Gdańskim¹⁷. Osobistości związane z Pomorzem występują w książce *Polskie tropy nad Sundem i Skagerrakiem* m.in. Halina Boltowa, żona prezydenta m. Torunia, ks. Jan Szymaszek, dyrektor gimnazjum w Toruniu i więzień w Stutthofie, świadek śmierci

¹³ T. Głowacki, *Wrzesień 1939 na Helu*, V „Rocznik IPS”, 1989/1990, Kopenhaga 1990, s. 70-76.

¹⁴ J. Jasnowski, *Mare Nostrum*, XII „Rocznik IPS”, 1996/1997, Kopenhaga 1997 s. 19-87; *Three Cities on the Baltic Shores*, XVI „Rocznik IPS”, 2000/2001, Kopenhaga 2001, s. 1-16.

¹⁵ P. Jaworski, *Z dziejów kształtowania polityki rządu RP na uchodźstwie wobec problemu bałtyckiego (1940-1944)*, [w:] *Skandinavien och Polen*, red. B. Törnquist-Plewa, Lund 2007, s. 63-88; („Slavica Lundensia”, vol. 23): *Szwedzka pomoc dla Polski i Solidarności w latach 1980-1981*, [w:] *Czas przełomu. Solidarność 1980-1981*, red. Wojciech Polak i inni, Gdańsk 2010, s. 259-270.

¹⁶ E.S. Kruszewski, *Duńska kandydatura do polskiego tronu (1673-1674). Geneza i problem wyznaniowy*, Londyn 1982, s. 100.

¹⁷ Tenże, *Ks. Edward Ortved (1855-1939) – opiekun Polaków w Danii*, „Acta Cassubiana”, t. IV, 2002, s. 7-89.

ks. Feliksa Bolta, senatora RP w obozie, czy Polacy z wyboru Jerzy i Maria Mogensenowie, członkowie „Gryfa Pomorskiego” w czasie wojny, a on uwięziony przez Niemców w obozie koncentracyjnym. Ciekawy jest też przypadek Daniela Wróblewskiego (1744–1818) rodem z Elku, który dał początek duńskiej linii rodu¹⁸. Ponadto w rozprawach i artykułach takich, jak udział Polaków w siłach zbrojnych monarchii duńsko-norweskiej w XVII-XIX w., a takie nazwiska, jak Dähnhoff, Kalckstein, Manteufel i Wejher są znane w dziejach Pomorza¹⁹. *Kaszubi* (ks. B. Sychta), *Jeszcze o Wybrzeżu Gdańskim, Idee Floriana Ceynowy, Gdynia wczoraj i dziś*, wszystkie zamieszczono na łamach „Wiadomości” (Londyn 1975–1976); *Kanonik z Pelplina*²⁰ (ks B. Sychta) i jego *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej, Polak D. Chodowiecki w skandynawskich leksykonach*²¹, artykuły i recenzje publikacji Instytutu Kaszubskiego zamieszczanych w „Acta Cassubiana”²² lub na łamach „Gazety Niedzielnej” w Londynie i „Kroniki” w Kopenhadze²³, oraz nekrologi i opracowania biogramów do *Słownika biograficznego Pomorza Nadwiślańskiego*.

E. Later-Chodyłowa prowadziła badania naukowe w zakresie historii polskiego wychodźstwa w Skandynawii; brała udział m.in. w pracach nad tematem „Polonia w Europie” pod redakcją Barbary Szydłowskiej-Ceglowej, w którym opracowała dział krajów skandynawskich (Dania, Finlandia, Norwegia, Szwecja). Praca ta spotkała się z krytyką przez osiadłego od 1981 r. w Szwecji młodego dziennikarza, który niedociągnięcia upatrywał w doborze źródeł. Do tego merytorycznie ustosunkowała się autorka²⁴. Krytyk nie wiedział, że autorka była naszym nieoficjalnym współpracownikiem od 1983 r. i wykorzystwała te źródła, które były dla niej wówczas dostępne. Ma na swoim koncie kilka książek o wychodźstwie do krajów skandynawskich.

J.L.F. Mogensen (IPS) napisał wspomnienia ze służby dyplomatycznej w Warszawie w przedwojennej Polsce, oraz w czasie okupacji niemieckiej, złasz-

¹⁸ Tenże, *Polakkerne i de skandinaviske landes historie og kultur*, XI „Rocznik IPS”, 1995/1996, Kopenhaga, 1997 s. 55-68.

¹⁹ Tenże, *Polacy w siłach zbrojnych monarchii duńskiej od połowy XVII do końca XVIII stulecia*, [w:] *Materiały VI Międzynarodowego Sympozjum Biografistyki Polonijnej*, Mons 28-29 IX 2001, Toruń, Kucharski, 2001, s. 233-245, il.

²⁰ B. Sychta, *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. I-VII, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1967–1976.

²¹ E.S. Kruszewski, *Polakken Daniel Chodowiecki (1726-1801) i skandinaviska leksika*, Kopenhaga, „Rocznik IPS”, t. XIV, 1998/99, s. 87-100.

²² Tenże, *Sopocka Alma Mater*, „Acta Cassubiana”, t. XV, 2013, s. 178-187.

²³ F. Manthey, *O historii Kaszubów. Prawda i świadectwo*, Gdańsk 1997, s. 139, XIII, „Rocznik IPS”, 1997/1998, Kopenhaga 1998, s. 52-53.

²⁴ S. Sobolewski (właśc. Tadeusz S. Nowakowski), *Źródła niezgody czyli „Polonia w Europie”*, „Dziennik Polski”, 23.09.1993, Londyn; E. Later-Chodyłowa, *W odpowiedzi Panu Stanisławowi Sobolewskiemu*, „Dziennik Polski”, 25.01.1994, Londyn, s. 3.

cza jego pracy konsularnej w Gdańsku. W następstwie jego działalności w polskim podziemiu – „Gryfie Pomorskim” został aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym. Z inspiracji dyrektora instytutu powstały cztery publikacje na temat pobytu w przedwojennej Polsce (także w języku duńskim) oraz o pobycie w niemieckim areszcie w Gdańsku i obozie koncentracyjnym Flossenbürg (północna Bawaria) w języku duńskim i niemieckim²⁵.

Znaczna część publikacji naszych współpracowników oraz członków jest uwidoczniła w „Roczniku IPS”, a od 2005 r. w „Sprawozdaniu IPS” za dany rok akademicki. One to szerzej dokumentują prace naukowo-badawcze podejmowane w ramach działalności Instytutu. Mamy tu na myśli prace i rozprawy, które zostały opublikowane w pracach zbiorowych lub w czasopiśmie polskich i zagranicznych. Natomiast rozprawy, artykuły i recenzje naukowe zamieszczone w 20 tomach „Rocznika” zawiera bibliografia, która ukazała się w 2007 r. Nakładem Instytutu ukazało się ponadto 20 tytułów druków zwartych (wykaz w każdym „Sprawozdaniu za rok akademicki...”).

Dodać należy, że w wielu innych artykułach przewijają się wątki kaszubsko-pomorskie naszych członków. Zmarły w Szwecji, warszawiak z urodzenia, Kazimierz Rogala-Kosiński (1893–197?), był tuż po odrodzeniu się niepodległej Polski współpracownikiem m.in. „Gazety Pomorskiej” i „Głosu Pomorskiego” (Grudziądz), „Gazety Toruńskiej” i „Głosu Robotnika” (Toruń), „Dziennika Tczewskiego” i „Pomorzanina” (Kościerzyna), a także „Gazety Gdańskiej”, „Dziennika Gdańskiego” i „Robotnika Gdańskiego”²⁶.

Krakowianin Kazimierz Salewicz (1907–1993), wybitny archeolog, przeżył niemiecki obóz w Stuthofie i tortury związane z transportem ludzkich wraków na barce w 1945 r. na Zachód. Szczęśliwie zakończenie wojny zastało go w duńskim porcie rybackim na jednej z południowych wysp. Duńczycy zastali go w bardzo ciężkim stanie, ale uratowano mu życie i z pożytkiem pracował naukowo w Danii, również dla Polski. Przez władze Polskiego Państwa Podziemnego był przewidziany po wojnie na dyrektora Muzeum w Gdańsku²⁷.

Odnotaliśmy także zgon Stanisława Zadroźnego w Londynie, który przed wojną był dyrektorem Polskiego Radia w Toruniu. Po wojnie pracował w Radiu Wolna Europa²⁸. Także inne krótkie artykuły, jak np. o pobycie Lecha Wałęsy

²⁵ J.L.F. Mogensen, *Obserwacje duńskiego dyplomaty w Polsce 1939*, Kopenhaga 1994, ss. 42; *Die Grosse Geiselnahme*, Letzter Akt 1945, Kopenhaga 1997, ss. 87.

²⁶ E.S. Kruszewski, *Życiorys uratowany od zapomnienia*, [w:] *Materiały III Symposium Biografistyki Polonijnej*, Lublin 1998, s. 208-215.

²⁷ E.S. Kruszewski, *Krakowianina peregrynacja na Północ – Kazimierz Salewicz (1907-1993)*, [w:] *Materiały V Symposium Biografistyki Polonijnej (Kraków, 22-23 IX 2000)*, Lublin 2000, s. 360-369.

²⁸ *Zgon Stanisława Zadroźnego*, „Kronika poświęcona sprawom polskim”, Kopenhaga 1977, nr 9/10, s. 5.

w szwedzkim Malmö po odbiór nagrody w 1981 r., który był wydarzeniem dla polskiej emigracji niepodległościowej, czy seria akwarel norweskiego artysty malarza o Lechu Wałęsie i papieżu Janie Pawle II w norweskich górach, powstałe na podstawie snu artysty tuż przed ogłoszeniem stanu wojennego w PRL, były ewenementem dla Polaków i Skandynawów, ciekawych, co się dzieje za „żelazną kurtyną”²⁹.

Należy jednak zwrócić uwagę, że emigranci – pracownicy naukowcy, w swoich badaniach z reguły nie mieli dostępu do źródeł krajowych, o ile nie chcieli lub nie mogli korzystać z pośrednictwa warszawskich władz PRL w latach 1945–1990. To było także udziałem pracowników nauki z kraju, dla których na Zachodzie z reguły archiwa niepodległościowej emigracji były niedostępne.

* * *

Pierwsze kontakty między emigracją a krajem po 1989 r. były bardzo trudne, jednak dzięki takim osobom, jak: senator RP, prof. Józef Borzyszkowski (UG), prof. Zenon Ciesielski (UG), dr hab. Emilia Denkiewicz-Szczepaniak (UMK), prof. Brunon Synak (UG) i prof. Barbara Topolska Piechowiak (PAN Poznań), doszło do przełamania bariery i owocnej współpracy.

Ukazanie się dziesiątego „Rocznika IPS” profesor Józef Borzyszkowski (UG) omówił na łamach miesięcznika społeczno-kulturalnego „Pomerania” (Gdańsk) w artykule zatytułowanym *Rocznik Instytutu Polsko-Skandynawskiego*. Autor kończy omówienie zawartości jubileuszowego Rocznika gratulacjami w imieniu „Pomeranii” i Instytutu Kaszubskiego³⁰.

Na uroczystości 90-lecia pierwszego Laureata Naukowej Nagrody im. S. Sawickiego profesora Gerarda Labudy i X-lecia Instytutu Kaszubskiego, która odbyła się w Ratuszu Nowego Miasta w Gdańsku 15 XII 2006 r., oficjalnym reprezentantem naszego Instytutu był profesor Bolesław Hajduk, który obu jubilatom złożył stosowne życzenia.

Widocznym odzwierciedleniem więzi, jakie łączyły i łączą Instytut Polsko-Skandynawski ze środowiskiem kaszubsko-pomorskim w ogóle, a Instytutem Kaszubskim w szczególności, są wyrazy uznania dla profesora Gerarda Labudy, prezesa Instytutu Kaszubskiego profesora Józefa Borzyszkowskiego i profesora Bolesława Hajduka.

Nasz Instytut ustanowił w 50. rocznicę Powstania Warszawskiego w 1994 r. naukową nagrodę, której patronem został Stanisław Sawicki. Profesor S. Sawicki

²⁹ E.S. Kruszewski, *Dzień Lecha Wałęsy (w Malmö)*, „Kronika poświęcona sprawom polskim”, Kopenhaga 1981, nr 7/8, s. 31; *Malarz snów (Einar Magne Flø)*, „Kronika poświęcona sprawom polskim”, Kopenhaga 1984, nr 5/6, s. 17.

³⁰ „Pomerania”, 1997, nr 1, s. 43-44.

z Uniwersytetu Warszawskiego był pierwszym polskim skandynawistą europejskiego formatu, który został bestialsko zamordowany podczas Powstania Warszawskiego przez niemieckiego okupanta³¹.

Jak już wspomniano, pierwszym laureatem Naukowej Nagrody im. Stanisława Sawickiego w 1995 r. został profesor G. Labuda, który otrzymał ją „Za opracowanie i twórcze wykorzystanie źródeł skandynawskich do dziejów Polski i słowiańszczyzny średniowiecznej, zapoznanie, drogą recenzji polskich środowisk naukowych z dorobkiem historyków skandynawskich oraz pomorzoznawcze badania naukowe, które ukazywały rolę Pomorza Zachodniego i Wschodniego w kontaktach ziem polskich z krajami skandynawskimi”.

Uroczystość wręczenia nagrody odbyła się w Sali Czerwonej Ratusza Głównego Miasta w Gdańsku w dniu 11 listopada 1995 r. w obecności przedstawicieli Uniwersytetu Gdańskiego, Instytutu Kaszubskiego, Gdańskiego Towarzystwa Naukowego, Oddziału PAN, władz wojewódzkich, Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego i studentów³².

Za wybitny wkład do nauki laureatami Medalu Pro Meritis został profesor Józef Borzyszkowski (2004) i członek Instytutu Kaszubskiego profesor Bolesław Hajduk (2015) oraz wielce zasłużony skandynawista z Uniwersytetu Gdańskiego, profesor Zenon Ciesielski (2004). Dodać należy, że pierwszym jego laureatem został papież Jan Paweł II w Dniu Pracownika Nauki 25 maja w Roku Świętym 2000.

Warto dodać, że wykonawcą medalu jest profesor Józef Stasiński (Poznań), polski Pisanello medialerstwa, uhonorowany rok później przez papieża Wielkim Krzyżem Orderu św. Sylwestra-papieża³³. Na awersie medalu widoczna jest Klio – mityczna bogini historii i rok założenia Instytutu, a na rewersie – napis Pro Meritis i nazwisko wyróżnionej osoby oraz data – zwyczajowo jest to dzień 3 X lub 3 V i 11 XI danego roku. Dyplom został opracowany przez architekta Artura Majkę w Paryżu.

W ciągu 30 lat działalności Instytutu Polsko-Skandynawskiego problematyka naukowo-badawcza skupiała się na stosunkach Polski z państwami skandynawskimi oraz wzajemnego wpływania kultur krajów basenu Morza Bałtyckiego. Jest więc naturalną rzeczą, że w tych przedsięwzięciach relacje między Pomorzem a bałtyckimi sąsiadami odgrywają pierwszorzędą rolę.

³¹ Stanisław Lubicz Sawicki *In Memoriam 1907-2007*, red. Eugeniusz S. Kruszewski, Kopenhaga 2008, ss. 84, portr.

³² J. Szymański, *Profesor Gerard Labuda laureatem nagrody im. Stanisława Sawickiego*, „Pomerania”, 1996, nr 1/2, s. 52.

³³ Z. Błądek, *Wielkość przekazu w artystycznej formie Józefa Stasińskiego*, Puszczkowsko-Poznań 2014, ss. 307, il.